

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Forum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
Forum, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl
IP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
NIP 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

poprzedni w L: 651

VIII-103
/ h

Gen. Elżbieta

85-412 Bydgoszcz



GRUDZIĄDZ
ŚWIECIE

AK

+ HEIN PEREGRYNA

K: 651/1291

IS ZAWARTOŚCI TECZKI — Hein Peregryna
J. K. 651/1231 Pom.
Grodzisz-Szczelice AK

- I/1. Relacja k. 2 s. 1-2
- I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —
- I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —
- II. Materiały uzupełniające relację —
- III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —
- III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —
- III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —
- III/5 – inne... —
- IV. Korespondencja —
.....
.....
.....
- V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 2
- VI. Fotografie dwie i ikonografii

1/11. Relacja - Heim Gregoryna:

1. Relacja o działalności P. Heim
(biogram) autorstwa Elżbiety Cieślak
z 12.12.1992, mpis, kserokop. k. 2 5, 1-2



Dostarczyte p. E. Cieplik

dn. 12.11.1992r.

K-651/1291

B i o g r a m

1

do słownika biograficznego konspiracji pomorskiej
o niezującym członku konspiracji

pani Peregryna Hein

- urodzona 6.06.1922 r. w Opaleniu
- rodzice : Józef i Janina z d. Spirgalska - ojciec fotograf
- wykształcenie - podstawowe
- przed wojną harcerka - drużynowa, ukończony kurs PCK
- przed wojną zamieszkiwała z rodzicami w Osiu.
- w czasie wojny obronnej 1939 r. wraz z grupą podporządkowanych sobie harcerek donosiła jedzenie i picie wycofującym się żołnierzom - przygotowane przez panie z P.C.K. osobście zaprowadziła do Niemca Schrödera / właściciela sklepu rowerów / polskich żołnierzy, którzy zarekwirowali rowery. następnego dnia po wkroczeniu wojsk niemieckich, żandarmeria złożona z miejscowych Niemców aresztowała grupę Polaków, Grenię i jej Ojca prowadzili szosą w kierunku na Swiecie. Na szosie natrafili na oddział żołnierzy i dowodzący oficer nakazał zawrócić i zwolnić ludzi do domu. Aresztowani Polacy składali się z osób wskazanych przez miejscowych Niemców, co do których mieli jakieś osobiste pretensje z okresu międzywojennego.
- Grenie do roku 1942 uchylała się od pracy. Częściowo przebywała u rodziny Cieplik w lesnictwie Dębowe a także u swoich krewnych nazwiskiem Necki w Osieku a następnie była zameldowana przez swego ojca, jako pomoc fotografa.
- W roku 1942 została skierowana przez Urząd Pracy / Arbeitsamt / do pracy w ~~Fabryce~~ w Grudziądzu w Fabryce Kawy Zbożowej.
- w dniu 8.01.1945 została aresztowana przez Gestapo w Fabryce. Gdy zobaczyła Gestapowców powiedziała do swoich koleżanek - współpracowniczek " módlcie się za mnie dziewczynki, bo ja już nie wrócę ". Wg. wiadomości zdobytych przez siostrę, aresztowani Polacy, byli przetrzymywani w piwnicach i barakach przy budynku zajmowanym przez Gestapo. Po aresztowaniu, wszelki ślad po Greni zginął. W Fabryce została aresztowana tego dnia tylko Grenie.

- W dniu 7.01.1945 r. / niedzielę / kiedy wróciła wieczorem z Osia była bardzo zdenerwowana i powiedziała do siostry, która wyszła po nią na dworzec " jest niedobrze i boję się, że jestem śledzona ".
- Wg oświadczenia Siostry Greni, pani Jawigi Hein / pracującej jako pomoc domowa w Gruziadzie u Niemki, żony wojskowego, a mieszkającej w domu przylegającym do terenów fortyfikacji miasta / Grenia wciągnięta została do konspiracji przez swoich rodziców. Pełniła służbę łączniczką i wywiadowczą. Kiedyś powiedziała do Siostry, że na terenie Fabryki Wyrobów Części do Okrętów Wojennych, wyrobione są części do V-2. Wiadomości przekazywała wyjeżdżając na niedzielę do domu do Osia, gdzie kontaktowała się oprócz rodziców z rodziną Konieczka. O innych kontaktach Siostra nic nie wie. W Osiu mówiono, po aresztowaniu Greni, że Niemcy znaleźli w czasie rewizji u rodziny Konieczka materiały obciążające Grenię i na tej podstawie została aresztowana. / podobno papiery i listy/
- Wg krążących jeszcze w czasie wojny wśród mieszkańców Gruziadzainformacji, Niemcy grupy aresztowanych, wyprowadzali nad Wisłę i psami zapędzali do wody.
- Siostra twierdzi, że Grenia była b. skryta. Gdy zwracała się do niej z zapytaniem - no powiedz co robisz - odpowiadała, opowiem po wojnie. Siostra mieszkająca przy fortach swoje spostrzeżenia z tego terenu miasta, jak i ruchu wojsk w kierunku fortów, przekazywała Greni.
- Na kilka dni przed wkroczeniem wojsk radzieckich do Osia / około 15.02. 1945 / aresztowana została matka Greni, pani Janina Hein i z grupą warszawiaków, w gronie których była jedna kobieta i więziona w kierunku na Tucholę. Rozstrzelana została na rynku w Tucholi i zidentyfikowana po wojnie.
- Grenia była bardzo ładną dziewczyną, lubiła się fotografować i fotografować innych. Po wojnie wśród byłych partyzantów mówiono, że po zajęciu przez Niemców jednego z bunkrów, pozostała w nim fotografia, na której była Grenia z partyzantami.

Opisała: Elżbieta Cieslik

Bydgoszcz, 1992. 11. 12.

I Relacja

1.) Relacja opisana przez Elżbietę Cieślak, dotyczyła działalności
Peregryny Hein, z dnia 12 listopada 1992 roku, manuskopis

K2 51-2

2.) Relacja opisana przez E. Cieślak, dot. działalności Peregryny Hein,
z dnia 12 listopada 1992 roku, manuskopis

K2 53-4



Dostarczyte p. E. Adisak
dn. 12.11.1992r.

K-65A/1291

B i o g r a m

do słownika biograficznego konspiracji pomorskiej
o nieżyjącym członku konspiracji

pani Peregryna Hein

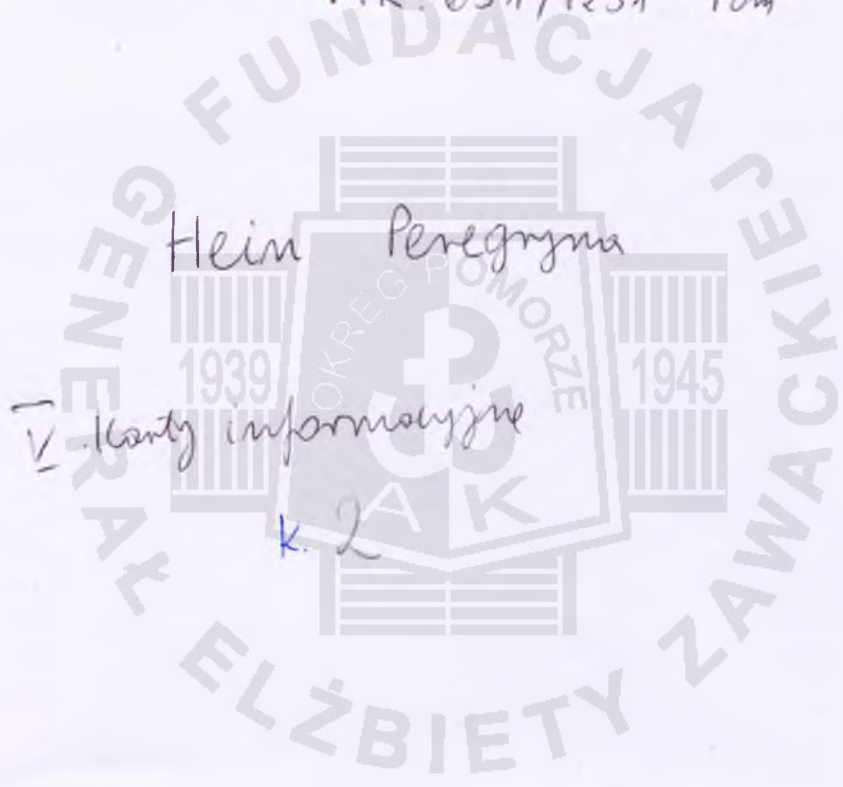
- urodzona 6.06.1922 r. w Opaleniu
- rodzice : Józef i Janina z d. Spirgalska - ojciec fotograf
- wykształcenie - podstawowe
- przed wojną harcerka - drużynowa, ukończony kurs PCK
- przed wojną zamieszkiwała z rodzicami w Osiu.
- w czasie wojny obronnej 1939 r. wraz z grupą podporządkowanych sobie harcerek donosiła jedzenie i picie wycofującym się żołnierzom - przygotowane przez panie z P.C.K.
Osobiście zaprowadziła do Niemca Schrödera / właściciela sklepu rowerów / polskich żołnierzy, którzy zarekwirowali rowery. Następnego dnia po wkroczeniu wojsk niemieckich, żandarmeria złożona z miejscowych Niemców aresztowała grupę Polaków, Grenię i jej Ojca prowadzili szosą w kierunku na Swiecie. Na szosie natrafili na oddział żołnierzy i dowodzący oficer nakazał zawrócić i zwolnić ludzi do domu.
Aresztowani Polacy składali się z osób wskazanych przez miejscowych Niemców, co do których mieli jakieś osobiste pretensje z okresu międzywojennego.
- Grenię do roku 1942 uchylała się od pracy. Częściowo przebywała u rodziny Cieslik w lesnictwie Dębowe a także u swych krewnych nazwiskiem Necki w Osieku a następnie była zameldowana przez swego ojca, jako pomoc fotografa.
- W roku 1942 została skierowana przez Urząd Pracy / Arbeitsamt / do pracy w ~~Fabryce~~ w Grudziądzu w Fabryce Kawy Zbożowej.
- w dniu 8.01.1945 została aresztowana przez Gestapo w Fabryce. Gdy zobaczyła Gestapowców powiedziała do swoich koleżanek - współpracowniczek " módlcie się za mnie dziewczynki, bo ja już nie wrócę ".
Wg. wiadomości zdobytych przez siostrę, aresztowani Polacy, byli przetrzymywani w piwnicach i barakach przy budynku zajmowanym przez Gestapo. Po aresztowaniu, wszelki ślad po Greni zginął. W Fabryce została aresztowana tego dnia tylko Grenia.

- W dniu 7.01.1945 r. / niedzielę / kiedy wróciła wieczorem z Osia była bardzo zdenerwowana i powiedziała do Siostry, która wyszła po nią na dworzec " jest niedobrze i boję się, że jestem śledzona ".
- Wg oświadczenia Siostry Greni, pani Jadwigi Hein / pracującej jako pomoc domowa w Gruziańdu u Niemki, żony wojskowego, a mieszkającej w domu przylegającym do terenów fortyfikacji miasta / Grenia wciągnięta została do konspiracji przez swoich rodziców. Pełniła służbę łączniczki i wywiadowcy. Kiedyś powiedziała do Siostry, że na terenie Fabryki Wyrobów Części do Okrętów Wojennych, wyrobione są części do V-2. Wiadomości przekazywała wyjeżdżając na niedzielę do domu do Osia, gdzie kontaktowała się oprócz rodziców z rodziną Konieczka. O innych kontaktach Siostra nic nie wie. W Osiu mówiono, po aresztowaniu Greni, że Niemcy znaleźli w czasie rewizji u rodziny Konieczka materiały obciążające Grenię i na tej podstawie została aresztowana. / podobno papiery i listy/
- Wg krążących jeszcze w czasie wojny wśród mieszkańców Gruziańdzainformacji, Niemcy grupy aresztowanych, wyprowadzali nad Wisłę i psami zapędzali do wody.
- Siostra twierdzi, że Grenia była b. skryta. Gdy zwracała się do niej z zapytaniem - no powiedz co robisz - odpowiadała, opowiem po wojnie. Siostra mieszkająca przy fortach swoje spostrzeżenia z tego terenu miasta, jak i ruchu wojsk w kierunku fortów, przekazywała Greni.
- Na kilka dni przed wkroczeniem wojsk radzieckich do Osia / około 15.02. 1945 / aresztowana została matka Greni, pani Janina Hein i z grupą warszawiaków, w gronie których była jedna kobieta i więziona w kierunku na Tucholę. Rozstrzelana została na rynku w Tucholi i zidentyfikowana po wojnie.
- Grenia była bardzo ładną dziewczyną, lubiła się fotografować i fotografować innych. Po wojnie wśród byłych partyzantów mówiono, że po zajęciu przez Niemców jednego z bunkrów, pozostała w nim fotografia, na której była Grenia z partyzantami:

Opisała: Elżbieta Cieslik

Tuchola, 1992. 11. 12.

T:K: 651/1231 Pom



Hein Peregryna

✓ Karty informacyjne

k. 2

Mein

Peregryna Mein

c. Józefa, fotografie
w Orlu, z um. Orlu

prezencja telefoni
art. spot. w Gmulinie
awent. 8 I 45r. w Orlu

relacje rodzinny

wyk. T.J.

Obwód Gmuliniecki
AK 1

w. 6VI 1922
w Opatemiu

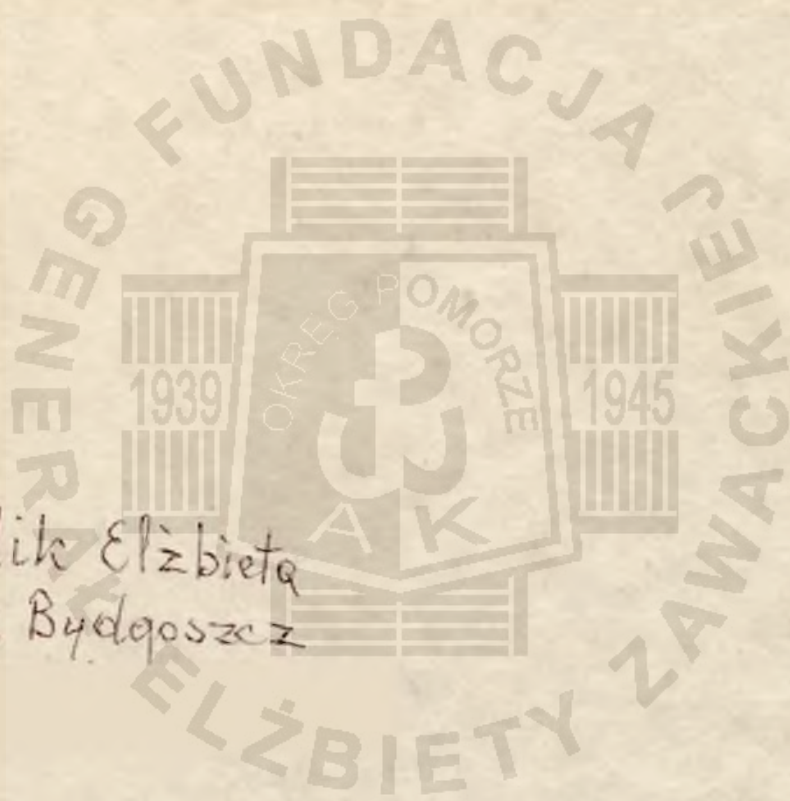
a/

GRUNDRISS
AK 9

HEIN PREGRYNA (GRENIA)

ur. 6. 06. 1922 w Opaleniu córka
fotografa z Osia, Józefa Heina.
Mieszkała i pracowała w Osim w jednej
z fabryk Grudzińska. Wg rodzinny
utrzymywała kontakt z partyzantami.
Arestowana 8 stycznia 1945. Ślad
zaginiony.

14/94 AK na Pomorzu, s. 152



Cieślak Elżbieta
85-412 Bydgoszcz

+
I-45

651
K-650/1291 Grudziądz
Świecie
AK
Hein Pergryna

Heim Peregryna

ZESKANOWANE

